

W dniach 10 i 11 maja b.r. odbył się rowerowy Rajd do Poleskiego Parku Narodowego. Eskapada rozpoczyna się o 10 rano, kiedy wyruszamy spod Ratusza przez Nową Wolę, Brzostówkę, Rozkopaczew, Kocie Góry, Dąbrowę, Kaniwolę do Załucza Starego. Tam w Ośrodku Dydaktyczno-Muzealnym zwiedzamy zbiory obejmujące zakres akwarystyczny, przyrodniczy, etnograficzny i historyczny. Największe wrażenie wywarły bogate zbiory fauny, naprawdę warte obejrzenia.

Niedaleko od muzeum udajemy się na ścieżkę dydaktyczną "Spławy" i docieramy do Jeziora Łukie, rozpoznając po drodze rzadkie i interesujące rośliny, m.in. bawełniankę, bagno zwyczajne i rosiczkę.

Po dniu pełnym turystycznych wrażeń udajemy się na nocleg do Zespołu Szkół w Urszulinie, gdzie przy kolacji dokonujemy podsumowania rajdu.

W niedzielę rano rowerami wyjeżdżamy do kościoła, następnie pyszne śniadanko i.... w drogę, nad Jezioro Moszne. Przemieszczamy się ścieżką dydaktyczną "Dąb Dominik", podziwiając roślinność bagienną i torfowiskową. Niezwykle barwne jest tu runo na kształt kobierca.

Docieramy wreszcie do 300 letniego dębu, zwanego Dominikiem Kolejny przystanek to podmokły ols, po czym ścieżka doprowadza nas do linii brzegowej śródtorfowiskowego Jeziora Moszne. Ścieżka przyrodniczo ? historyczna ? Obóz Powstańczy? rozpoczyna się w miejscowości Lipniak, której trasa wynosi około 4 km. Mijamy po drodze okazałe żeremia bobrowe, "Dąb powstańców" i docieramy do wieży widokowej. Tu uruchamia się wyobraźnia na temat Powstania Styczniowego.

Wracamy ze ścieżki drogą powrotną do Lubartowa przez Jamniki, Komarówkę, Orzechów-Kolonie z przystankiem w gospodarstwie agroturystycznym u Janusza w Jedlance Nowej. Wypijamy kawę i dalej przez Ostrów Lubelski, Pałecznicę i Chlewiska do ...domu. Ulewny deszcz zmusił nas w Pałecznicy do przymusowego postoju na przystanku autobusowym. Docieramy wreszcie do domu z bagażem turystycznych wrażeń i refleksją, że nie zdajemy do końca sobie sprawy, jak kontakt z naturą, na rowerze, dobrze wpływa na nasze zdrowie.